



## Podróżowanie

# Elastyczny jak linia lotnicza



FOT. BARTOSZ BANKA / AGENCJA GAZETA

**Choć hasło to brzmi jak żart, w trakcie pandemii wielu przewoźników zmieniło zasady dotyczące zwrotów biletów i zmian terminów lotów. Dziś, kupując bilet, często mamy możliwość bezpłatnej zmiany rezerwacji.**

### Michał Jamroz

Pandemia wymusiła na liniach lotniczych zupełnie inne podejście do problemu zwrotu biletów i zmian w rezerwacjach. Jeszcze do niedawna, kupując bilet w najtańszej taryfie, byliśmy praktycznie pozbawieni jakichkolwiek możliwości zmian. Jednak w obecnej sytuacji, gdy pasażerowie przede wszystkim nie są pewni najbliższej przyszłości, takie podejście zniechęcało nawet do myślenia o lataniu.

Dlatego większość linii wprowadziła nowe, wcześniej niespotykane, możliwości. Po pierwsze w przypadku anulowania lotu, nawet jeżeli przyczyna jest niezależna od przewoźnika, linie zwracają wartość biletu. I to zarówno w postaci voucherów, jak i gotówki. Niektórzy, jak np. Wizz Air, w przypadku gdy zdecydujemy się na wybór vouchera, zwiększy nam wartość zwrotu o 20 proc.

Ale zwrot w przypadku anulacji lotu wydaje się dość oczywisty. Linie jednak poszły o krok dalej. Aby ułatwić pasażerom podjęcie decyzji o zakupie biletu na najbliższe miesiące, wprowadziły bezpłatną możliwość zmiany terminu lotu, bez podawania przyczyny.

Pozwalają na to m.in. LOT czy też KLM. Jedyną opłatą, jaką ewentualnie będziemy musieli ponieść, jest różnica w cenie biletów, jeżeli w nowym terminie będą one droższe. Taką opcję wprowadził nawet Ryanair. Pasażerowie mają możliwość bezpłatnej zmiany terminu wylotu, jeżeli wylot został zaplanowany do końca listopada. Jeżeli zmienimy zdanie co do wylotu, możemy wybrać sobie dowolny termin kolejnej podróży do końca marca 2021 roku.

Tymczasem nawet mimo pandemii oferta gdańskiego lotniska jest bardzo bogata. Port Lotniczy Gdańsk proponuje 58 połączeń do 48 miast w 15 krajach. W ofercie jest m.in. 11 kierunków w Norwegii, w tym: Oslo, Bergen i Stavanger. W sumie przewoźnicy oferują w zimowej siatce ponad 20 bezpośrednich połączeń w całej Skandynawii. Oczywiście ze względu na sytuację epidemiologiczną w całej Europie część lotów m.in. Wizz Aira i Ryanaira jest zawieszonych do połowy grudnia, jednak po tym terminie samoloty na zawieszonych trasach mają ponownie wystartować. Dodatkowo linie planują od początku grudnia zwiększać częstotliwość kursowania na części kierunków.

– Dzięki wypracowanej przez lata siatce połączeń, opartej na potencjale lotniska na poszczególnych rynkach, oferujemy naszym pasażerom zimowy rozkład lotów znany im w większości z lat poprzednich, oczywiście uwzględniając zmniejszenie częstotliwości na niektórych lotach – mówi Iwona Tomczyńska kierownik Działu Analiz Ekonomicznych i Marketingu Portu Lotniczego Gdańsk im. Lecha Wałęsy. Te ograniczenia są niewielkie, porównując do innych portów lotniczych w Polsce, a także biorąc pod uwagę skalę cięć w lotach, jakich dokonują linie lotnicze w Europie.

Mimo zimy w najbliższych miesiącach z Gdańska będzie można polecieć też w cieplejsze miejsca, w tym na Maltę, do Pafos i Larnaki na Cyprze. Z Gdańska możemy też polecieć na wczasy do Turcji i Egiptu. Profesjonalną opiekę podczas wypoczynku oraz organizację całego wyjazdu zapewnią czterech touroperatorów: TUI, Nowa Itaka, Rainbow Tours i Coral Travel.

Tzw. zima lotnicza będzie trwała do ostatniego weekendu marca 2021 roku. Wiosną mają wrócić połączenia do tak oczekiwanych miejsc jak choćby Barcelona i Alicante w Hiszpanii, Ateny w Grecji czy Bari we Włoszech. ●